

„Państwo litewskie jest niepodległą republiką demokratyczną“

KURIER

Wileński

SRODA, 13 LUTEGO 1991 R.
nr 29 (11546)

PLEBISCYT LITWY

REFERAT PRZEWODNICZĄCEGO RADY
NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ
WYTAUTASA LANDSBERGISA

Litwa raz jeszcze rzekła słowo. Prawdopodobnie i tym razem jacyś oszczerzy usiłować będą mieć wodę, coś wypaczyć lub przemilczeć; ale słowo się rzekło — było ono nieczym przysięgą w obliczu nieba i ludzi, nieczym ręką położoną na Piśmie Świętym — niech się stanie Litwa państwem niezależnym, niech się stanie republiką demokratyczną!

Ażby słowo ciałem się stało, potrzeba wiele pracy, zgody, cierpliwości, wytrwałości. Być może historia założy jeszcze nowych ofiar. Co by się jednak nie stało, słowa o niepodległości, które wyrzekł cały naród Litwy, nikt inny nie będzie w stanie odwołać, zmienić, zaprzeczyć. Żadna partia, żadne wojsko, żaden prezydent czy car, komitet oceniający lub nadzór chłabiały i całego świata, nawet i ta Rada Najwyższa, powiedzmy, odurzona jakimś gęzłem lub zagrożona rozstrzelaniem, nie mogłaby podjąć uchwały, która prawomocnie zmieniłaby decyzję całego narodu, jedynego suwerena tej ziemi.

Decyzja wszystkich ludzi Litwy, aby Litwa stała się niepodległą, jest najwyższą i ostateczną, co najwyżsi sami oni jutro głosowaliby przeciwko, czego nie mogłby już się spodziewać nawet nieboszczyk Molotow.

Chciałem podkreślić, to w tym celu, aby ludzie dobrze zrozumieli również poza murami tej sali, czego oni dokonali; tego największego i najważniejszego, czego mogli dokonać dla swej Ojczyzny i swych dzieci.

Uchwalili oni najważniejszą ustawę naszego państwa o niepodległości i demokracji.

Jest to kamień węgielny, założony już dziś w podwaliny konstytucji Republiki Litewskiej. Będziemy budować na nich

prawowite państwo z wybraną przez ludzi władzą, która sama podlega ustawom.

Stworzone przez ludzi państwo będzie bronić ich życia i praw, a ustawa bronić będzie człowieka bądź ludzi, obywateli, wspólnoty narodowej czy wyznaniowej, a w razie potrzeby nawet przed samym państwem lub jego nieuczciwymi funkcjonariuszami.

Jest to demokracja, którą będziemy krzycieli i doskonale razem ze swym państwem będąc niezależnymi od jakichkolwiek narzuconych nam przez władze oraz obcych rozkazów. Po tym, gdy Litwa Litwy przedczoraj wyraziła swą wspólną i najwyższą wolę, każda inna droga byłaby i będzie już niemożliwa.

Taką podjęliśmy zasadniczą decyzję prawnokonstytucyjną, która stanowi naszą broń polityczną. Powszechny sondaż, głosowanie wszystkich wyborców w podstawowej kwestii istnienia państwa jest plebiscytem, którego wyniki są ostateczne i obowiązujące; nie więc dziwnego, że od pierwszej chwili rozpowszechniane były jako ważna dla narodów nowina i świadczyły o nowym sukcesie Litwy. Pragniemy uczcić i otworzyć polityki, bez spisków i tajnych protokołów, nie występujemy przeciwko jakemukolwiek krajowi czy narodowi i dlatego też zgodnie odrzucamy historyczne kłamstwo iż rzekomo Litwa chciała lub też chce należeć do Sowietów. Raz jeszcze dowiedliśmy, że jesteśmy nieustraszeni z wyjątkiem może peryferii Litwy. W sercach ludzkich panuje pokój i pieśń. Odrzućmy system przemocy i nienawiści z jego atmosferą terrorko wojennego i politycznego, która ciągle jeszcze usiłuje się szerzyć na Litwie. Dlatego więc nasz plebiscyt oznacza nie tylko potwierdzenie

nie zasad niepodległości i demokracji; oznacza on też swego rodzaju wybór wyjątkowy, być może niesłychanej w całym świecie sytuacji.

Jest kraj, w którym oddziały wojskowe kierowane przez władze stolicy mordują bezbronną ludźmi, przedzierając się na podwroć sąsiada, a potem nie mają pojęcia, kto wydał rozkaz mordowania. I oto ten kraj, brutalnie krępujący wolność wszystkich, zagarniający obce mienie, ciągle jeszcze chce, abyśmy do niego należeli, abyśmy, nawet krzywdzeni dziękowali nie wiadomo za co. Teraz otrzymał on spokojną, godną, nieugiętą odpowiedź ludzi Litwy: dziękujemy, poradzimy sobie sami.

Mamy, oczywiście, różne typy myślenia — nowe i stare, są ludzie myślący na różne sposoby. Wymienię dwa różne przypadki, dwa wydarzenia z osme-go lutego.

Otóż przyniesiono depeszę: „Komitet KPL m. Sziauliai informuje, że komisja ds. przydziału towarów zwiększonego popytu m. Sziauliai odmówiła przydziału tych towarów naszemu zespłowi. W związku z tym większość członków naszego zespołu oraz ludzie o tych samych poglądach odmawia udziału w sondażu mieszkańców. Prosimy poczynić konkretne kroki dla zwroczenia praw Litwy. Sekretarz KPL m. Sziauliai W. Karwels“.

Tego samego wieczora, a więc w przededniu głosowania, do jednego z wileńskich okręgów przyszły dwie starszuszki, aby oddać swe głosy w kopenhawie. Kiedy zapytano je, po co zadają sobie trud, dlaczego nie chcą przyjechać jutro razem ze wszystkimi, usłyszano odpowiedź: „Dziatki, a jeśli my w nocy umrzemy, to i nasze głosy za Litwę zginą“.

Te przykłady prowadzą już nas od prawnych i politycznych aspektów plebiscytu do moralnych.

Powstawały wątpliwości: ciągle się żąda od nas jakiegoś referendum, i rzekomo byliśmy nieogledni i przyznajemy, że akty z 11 marca są niedostateczne; i wtedy wpadlibyśmy w znaną pułapkę „ustawy o nie wystąpieniu“. Dlatego też odmawialiśmy widząc obłudę i pomni tego, że dany nam przez wyborców mandat odrodzenia niepodległości również jest wraz z suwerenną wolą narodu, którą my, wybrani deputowani, jedynie ogłosiliśmy, a następnie w coraz większym stopniu wcielaliśmy w życie. Ale tym razem już sami postanowiliśmy sprawdzić się. Tyle bowiem dokładano starań dla zmniejszenia ludzi, nastawienia ich przeciwko obranej przez nich samej władzy, zwaśnienia między sobą lub zasiania i zaszczepienia rozczarowania dawnej obojętności z lat stagnacji. Niektóre instytucje badawcze oczekiwały: być może zwątpią już ludzie Litwy, czy warto dążyć do niepodległości nie zważając bynajmniej na trudności blokady, a może rzeczywiście pośpieszono z 11 marca; czy warto bronić tego nieulegającego Kremlowi parliametu — a po jego obaleniu być może przyszliby inni, skłonni nawet do podpisania umowy związkowej?

Sprawdziliśmy. Ludzie bynajmniej nie wątpia w niepodległość, raczej odwrotnie — są jeszcze mocniej zdecydowani, przekonani, ich głosy potwierdzą, że 11 marca byłoby potrzebny i słuszny, a teraz czas kroczyc dalej.

Wypowiedzieliśmy się. I jeszcze się wypowiemy w dokumentach tego dnia. Chcąc nie chcąc Litwa raz jeszcze sprawdzi serdeczność zagranicznych państw demokratycznych, ich postawy kulturalne i polityczne. Raz jeszcze wyciągając dłoń poprzez kolczasty drut do innych otoczonych drutem, nadal prowadzimy we własnym domu

W PARLAMENCIE
REPUBLIKI

LITWA POWIEDZIAŁA— „TAK“

W poniedziałek podczas popołudniowego posiedzenia sala parlamentarna dosłownie pękała w szwach. Z trudem mieściła ona wszystkich gości, dziennikarzy z całego świata, którzy przybyli na Litwę obserwować przebieg sondażu. Kończącym akordem plebiscytu, który przyciągnął uwagę całego świata, było właśnie poniedziałkowe podsumowanie jego wyników w parlamencie. Znaczące tylko, że w tym uroczystym posiedzeniu wzięli udział m. in. goście ze Szwecji, Belgii, Islandii, Polski, Czechosłowacji, Finlandii, Węgier, Bulgarii, Rumunii, przedstawiciel konsultatu Stanów Zjednoczonych Ameryki w Leningradzie, a także z Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii, Łotwy, Estonii, Rosji i innych krajów.

Przewodniczący Republikańskiej Komisji Wyborczej J. Bulawas zapoznał zebranych z wynikami sondażu.

„Plebiscyt Litwy“ — tak było zatytułowane przemówienie przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergisa.

— Decyzji, którą podjęli mieszkańcy Litwy, musimy nadać formę aktu prawnego — powiedział zastępca przewodniczącego RN RL Cz. Stankiewiczus, przedstawiając projekt Konstytucyjnej Ustawy RL „O Państwie Litewskim“. W trybie imiennego głosowania tę ustawę podjęto. Ponadto deputowani podjęli Deklarację RN RL „O równoprawnym udziale Republiki Litewskiej we wspólnocie państw świata“. Ten dokument skierowany jest do wszystkich państw, ich parlamentów i rządów.

Wiele zwycięznych słów poparcia i uznania dla niepodległościowych dążeń Litwy skierowali w tym dniu do jej mieszkańców goście z różnych państw świata. Poseł Rzeczypospolitej Polskiej Walerian Pańko m. in. powiedział, że budowa wolności i demokracji — to długa droga, na której potrzeba dużo wzajemnego zrozumienia, w tym między Litwinami i Polakami. — Wolność i demokracja ma być dla wszystkich mieszkańców Litwy — kontynuował W. Pańko. — Gorąco wierzę, że Litwini i Polacy nie dadzą się nikomu skłonić.

Jadwiga BIELAWSKA

(Dokończenie na str. 2)

Ustawa Konstytucyjna Republiki Litewskiej o państwie litewskim

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej biorąc pod uwagę to, że ponad trzy czwarte mieszkańców Litwy, mających aktywne prawo wyborcze, podczas powszechnego sondażu (plebiscytu) z lutego 1991 r. w trybie tajnego głosowania odpowiedziało na pytanie, aby „państwo Litewskie było niepodległą republiką demokratyczną“.

zaznaczając, że tym suwerennym wyrazem mocy i woli narodu Litwy ponownie potwierdził swą niezłomną dążność do niepodległego państwa litewskiego.

rozumiejąc wyniki plebiscytu jako powszechną gotowość do umocnienia i obrony niepodległości Litwy oraz tworzenia re-

publiki demokratycznej i spełniając wolę narodu Litwy, uchwala i uroczystie ogłasza tę ustawę.

Artykuł 1. Założenie „Państwo litewskie jest niepodległą republiką demokratyczną“, stanowi normę konstytucyjną Republiki Litewskiej oraz fundamentalną zasadę państwa.

Artykuł 2. Stwierdzenie w artykule pierwszym niniejszej ustawy norma konstytucyjna oraz fundamentalna zasada państwa mogą być zmienione jedynie w drodze powszechnego sondażu (plebiscytu) narodu litewskiego, gdyby odpowiedziało się za tym co najmniej trzy czwarte obywateli Litwy, posiadających aktywne prawo wyborcze.

Deklaracja Rady Najwyższej Republiki Litewskiej

O RÓWNOPRAWNYM UDZIALE
REPUBLIKI LITEWSKIEJ WE WSPÓLNOCIE
PAŃSTW ŚWIATA

9 lutego 1991 r. odbył się powszechny sondaż mieszkańców Litwy — plebiscyt. Ponad 90 proc. głosujących, którzy stanowili przeszło 76 proc. obywateli posiadających aktywne prawo wyborcze, odpowiedziało się za niepodległą i demokratyczną Litwą. Naród Litwy raz jeszcze potwierdził wybór drogi niepodległości, swą wiarę historycznym aktem 16 lutego 1918 roku i 11 marca 1990 roku oraz dążeniem niezłomnej rezystencji Litwy.

Mimo ultimatywnych żądań Związku Radzieckiego wyrażenia się za niepodległości, którym towarzyszyło różnego rodzaju zastraszanie, akcje presji politycznej i gospodarczej oraz agresji zbrojnej, plebiscyt wyrażał prawdziwą wolę ludzi Litwy tworzenia demokratycznego społeczeństwa, obywatel-

niepodległego państwa i równoprawnego członka związku narodów, dążąc do jej udziału w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz jej instytucjach.

Szczególnie znaczącą pomocą byłaby inicjatywa państw sygnatariuszy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — zwolania specjalnej międzynarodowej konferencji w sprawie restytucji państwowości Republiki Litewskiej oraz dwu innych państw bałtyckich, jak też ich równoprawnego udziału w światowej wspólnotie państw.

Przywrócić stosunki dyplomatyczne i konsularne z tymi państwami, z którymi Republika Litewska utrzymywała się do okupacji i aneksji 1940 roku, a także z innymi państwami, które zechcą współpracować z Litwą na zasadach równoprawności oraz korzyści wzajemnej;

— włączyć się do europejskiego procesu pokojowej współpracy w oparciu o pow-

szecznie uznane zasady i normy prawa międzynarodowego, jak również potwierdzając swe zobowiązanie do przestrzegania umów Republiki Litewskiej;

— przywrócić międzynarodowe prawo Litwy jako niepodległego państwa oraz byłego równoprawnego członka związku narodów, dążąc do jej udziału w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz jej instytucjach.

PLEBISCYT LITWY

(Dokończenie ze str. 1)

swa prace i gotowi jesteśmy do dalszych prób i trudności. W dniach 9-10 lutego wysłaliśmy w świat komunikat, wielki komunikat z Litwy. Powinna być jakaś odpowiedź, prawdopodobnie nie tylko z Zachodu...

Bardzo byśmy chcieli właśnie od wschodniego sąsiada oczekiwać jakiegokolwiek znaku zwrotu w stronę rozwiązań politycznych i konstruktywnych.

Dopóki takiego znaku nie ma, można oczekiwać wszystkiego. Kraje bałtyckie były traktowane przez Niemców poligonem reform, usiłowano tu wypróbować częściową poprawę demokratyczną, bolszewizm oraz sposoby przebudowy gospodarczej, ich metody. A teraz, jak się wydaje, staliśmy się poligonem przewrotu. Miejscowy tchórzowski „komitet ocalenia”, który miał obronić interesy imperium i partokracji, posłużył za niedźną osłonę interwencji wojskowej, okazał się częścią rozległej sieci sił dyktatorów.

Dziś, po styczniowym mordzie na Litwie i Łotwie stopniowo się wyjaśnia — z publikacji w na wpół wolnej prasie radzieckiej — że grupa ekspertów politycznych na zamówienie Rady Prezydenckiej ZSRR już o wiele wcześniej proponowała jawnie nie opierać się na KPZR, ponieważ organizacja ta nie cieszy się autorytetem w kraju i nie posiada większej wagi politycznej. Bardziej celowym jest powołanie jakiegokolwiek siły politycznej ocalenia narodowego, która dąłaby się przedstawić jako ruch społeczny, zmierzający do porządku i dobrobytu, rzekomo konsolidujący wokół siebie większość obywateli i przemawiający w imieniu tej mitycznej większości. Oczywiście, tak zwanej większości „trzechwiel” i nieprzejitej, nie odrzuć wrogości wobec oponentów.

Projekt, jak się wydaje, był realizowany i przede wszystkim wypróbowany na Litwie. Miejscowy „komitet ocalenia” okazał się szczególnie bojaźliwy w sensie jawności i bez żadnego zaplecza społecznego. Nie potrafił nawet zainscenizować jakiegokolwiek fizycznego starcia grup ludzi, aby stworzyć pretekst dla umundurowanego i uzbrojonego mordowania wojska. Mimo wszystko zostało ono skierowane do krwawej roboty, raz jeszcze zhańbiło honor żołnierza i wojska. Następnie pospłyły się oficjalne wyjaśnienia wydarzeń, co było jedynie potwierdzeniem niezrealizowanego scenariusza z coraz liczniejszymi elementami fantastycznej literatury. Zwerbowano nawet sztukę filmową, zamówiono specjalne widowiska o prymitywnej reżyserii. Wszystko to jest pouczające, gdyż wskazuje na to, jak miało być, co było projektowane. A że nie zostało wykonane od razu, to jeszcze nie oznacza, że nie podejmie się próby zakończenia po przerwie. Czarni sowieccy pułkownicy dalej wzywają do walki, publicznie plują na wszelkie konstytucje i ustawy. Zwłaszcza jednak uwagę na bardzo istotny aspekt polityczny tego scenariusza: za wszelką cenę należało pokazać, że społeczeństwo podzieliło się na dwa fronty, że istnieje niebezpieczna konfrontacja równorzędnych sił politycznych, którą partokracja musi stanąć tylko bardzo duży kł. Prawicowi dyktatorzy wojskowi musieli udac politycznych centrystów łącząc się poprzednio z faszystowskimi elementami cywilnymi po stłumieniu sił demokratycznych i prawowitych przemian.

Litwa zburchała ten obłudny scenariusz, podważyła propagandę usprawiedliwienia interwencji wojskowej, rozproszyła dymną zasłonę stycznią. Już nastąpił nowy, zdecydowanie

ta M. Gorbaczowa: „Na Litwie konfrontacja została obalona przez litewski plebiscyt”.

W ten sposób poświadczono konfrontację między dwoma państwami, nie zaś dwiema siłami miejscowymi, grupami rzekomo „podzielnego społeczeństwa”.

Ostatecznie ten mit sowieckiej propagandy został obalony przez litewski plebiscyt.

Trudno dziś wyobrazić, aby nawet beznadziejnie zwapniała nomenklatura czy imperialista nie rozumiał, że nie pojął, że cała Litwa doprawdy nie chce obecnej władzy, rozboju wojsk interwenta oraz krwawej przemocy przeciwko milującym pokój, jedynie pragnącym obronić swe prawa obywateli. Tym bardziej, że wyjście z tej propagandy za granicę jest dziś sprawą beznadziejną.

Nie ulega wątpliwości, że pewna propaganda będzie jeszcze prowadzona z pomocą stosunkowo niewielkiej jeszcze aktywności głoszących w niektórych miejscowościach Litwy Wschodniej.

Niewątpliwie znalazła tu wyraz zacięta propaganda obłudy i zastraszenia, brak łączności tele- i żywej, ponieważ gmach litewskiej telewizji zajęte przez sowieckie wojska nadal są w ręku wojskowych, a gospodarzy znana grupa reakcyjnych komunistów, która zablowała nawet telewizję polską, gdy chcieli tam mówić o głosowaniu na Litwie oraz pozytywnym stanowisku Związku Polaków na Litwie. Ingerencja sowieckiego kierownictwa politycznego i wojskowego w tworzeniu atmosfery niepewności i terroru niewątpliwie znalazła tu większy wpływ niż gdzie indziej.

Prawdopodobnie i sami ludzie w tych miejscowościach mieli więcej wątpliwości, są niezdecydowani lub po prostu pasywni politycznie. Obudzenie się ich świadomości obywatelskiej dopiero jeszcze nastąpi i nie musimy robić im z tego powodu jakiegokolwiek wyrzutów. Należy zaznaczyć, że spośród politycznie aktywnych ludzi, którzy głosowali w rejonach wileńskim i solecznickim — już obecnie większość opowiedziała się za niepodległością Litwy. A łącznie z miastem Wilnem i tymi dwoma rejonami otrzymujemy następującą proporcję: 260 tysięcy — „tak”, 43 tysiące — „nie”.

Przyjemnie jest wreszcie i warto zaznaczyć, że wielu obywateli nie Litwinów głosowało „za” nie ulegając prymitywnym oszczerstwom Litwy, wypaczeniu jej dążeń, kabełkowatym intrygom, które już nie pierwszy rok stawiają na rozniecenie niesnasek narodowych na Litwie.

Nie powiodło się to i nie powiedzie. Świadczy też o tym przyjazna atmosfera organizowania plebiscytu Litwy oraz jej wyniki.

Są na Litwie mieszkańcy lub obywatele różnych narodowości, są ludzie o różnych poglądach. Ale gdy po jednej stronie linii rozdzielczej stoją zwolennicy demokracji, wolności, pokojowych rozwiązań, a po drugiej — wzywający wojsko obcego państwa i dyktaturę, nie postrzegamy się nawet przed mordstwem, zdawałoby się, że wybór nie jest trudny.

Jak nigdy dotychczas ludzie Litwy poculi się, że są jednym narodem państwa lub narodowością w pełnym międzynarodowym tego słowa znaczeniu. Nie dzieliły ich ani rzezi, z powodu których zamieszkała za Niemenem czy Nową jedni drugich inaczej nazywali, nie dzieliły ani między istniejące bądź zachowane w pamięci, ani gwa-

DANE O Powszechnym Sondażu Mieszkańców Republiki Litewskiej 9 lutego 1991 r. CO DO TAJNEGO GŁOSOWANIA W SPRAWIE NIEPODLEGŁOŚCI REPUBLIKI LITEWSKIEJ: „CZY SIĘ OPOWIDACIE ZA TĄ, ABY PAŃSTWO LITEWSKIE BYŁO NIEPODLEGŁĄ REPUBLIKĄ DEMOKRATYCZNĄ?” NA PODSTAWIE LITWESKIEGO WYBORCZEGO PROTOKOŁU KOMISJI

Nr	Miasto, rejon	Łączna liczba wyborców	Liczba wyborców, którzy otrzymali kartki	Uczestniczyło nie w dniu sondażu	Uczestniczyło nie w lokalu sondażu	Liczba kartek w urnach wyborczych	Liczba odpowiedzi „tak”	Liczba odpowiedzi „nie”
1.	Wilno	407525	299651	31188	10272	299274	241198	52677
2.	Kowno	310369	282885	27719	7311	282710	272029	8088
3.	Kłajpeda	143982	112428	12000	3000	111820	99872	8908
4.	Szauullai	104988	93183	8507	1531	93109	87266	8301
5.	Panewėzys	94773	85838	7506	1975	85709	82174	4633
6.	Alytus	51628	45668	3351	1021	45562	43976	2719
7.	Marijampole	35474	34391	2070	878	31184	30372	1145
8.	Druskininkai	13514	12662	1053	412	13058	12014	644
9.	Palanga	13383	12766	689	356	12757	12335	508
10.	Birsztonas	2695	2544	99	302	2544	2464	228
11.	Neringa	1845	1754	180	86	1754	1701	54
12.	Akmeński	27209	24755	1306	2681	24746	22520	40
13.	Alytuski	24554	22344	773	2026	22335	20968	1626
14.	Anykščiai	28540	26813	926	2743	26800	24258	983
15.	Biržai	28671	26259	1029	3084	26186	23277	1854
16.	Ignalinski	39485	21427	1033	2943	21405	17897	2343
17.	Jonavski	36336	31114	1680	2556	31096	28406	2118
18.	Joniskis	23462	21128	744	2603	21117	18347	2178
19.	Jurbarski	29335	27387	1869	3510	27376	25940	1106
20.	Kaiziadorski	29884	26834	1188	3053	26804	24964	1249
21.	Kowiński	63289	58298	4086	4283	58210	56352	1331
22.	Kėdainiaski	50549	44436	2058	4417	44398	40452	3215
23.	Kelmiski	39284	28073	1215	2970	28059	25726	1890
24.	Klaipėdski	32559	31329	1927	3214	31290	30460	627
25.	Kretingi	32414	30000	1169	1971	29988	28959	877
26.	Kupiski	19268	17919	885	1653	17894	16221	677
27.	Lazdiški	25070	23642	961	4852	23638	22159	1326
28.	Marijampolski	35344	32517	1521	3388	32489	31004	1042
29.	Mazeikiai	43009	37841	2256	3752	37820	35114	1168
30.	Molėtai	20666	17439	711	1516	17433	15034	2055
31.	Pakruojai	22199	19680	741	2707	19637	18028	1719
32.	Panewėzyski	30830	29352	1101	3068	29347	27390	2979
33.	Pasvalski	26550	24076	901	3411	24652	21762	1527
34.	Plungeski	38386	35595	1407	3314	35585	34061	1102
35.	Prienajski	29235	26603	739	3284	26566	25426	813
36.	Radwiliški	39238	35236	2100	2966	35213	31293	3082
37.	Raseiniai	37571	31151	1063	3617	31108	28996	1648
38.	Rokiškis	34812	32213	1373	4123	32163	28114	3184
39.	Skuodaski	19318	17611	668	1667	17584	16330	825
40.	Szakajski	30349	28474	1220	5205	28466	26015	1817
41.	Solecznicki	29353	27344	68	1733	27323	2368	2372
42.	Szauullajski	36857	33444	1198	2478	33443	31270	1744
43.	Szylalski	22055	20730	672	3204	20729	19793	661
44.	Szylucki	46584	43437	1567	5145	43393	41271	1640
45.	Szyrwincki	15812	13630	507	1741	13629	11879	1182
46.	Swiecieński	27222	20233	583	2783	20223	14150	4211
47.	Tauragė	38764	35987	1644	1716	35940	34621	1005
48.	Telsiajaski	42789	39189	2383	4551	39178	37118	1629
49.	Troicki	57944	39477	2740	2830	39425	31230	5399
50.	Ukmerški	39725	36083	1169	3220	36026	33109	2019
51.	Utenski	39575	36544	2146	1940	36528	34028	1374
52.	Wareński	26606	26375	1927	3055	26319	24334	1508
53.	Wilkawiskis	38334	34677	984	5597	34650	32197	1920
54.	Wileński	66157	28316	1349	3851	28282	16004	7384
55.	Zarasajski	19004	16913	1368	2732	16905	13225	2931

W okręgach wyborczych:

Nr	Miasto, rejon	Łączna liczba wyborców	Liczba wyborców, którzy otrzymali kartki	Uczestniczyło nie w dniu sondażu	Uczestniczyło nie w lokalu sondażu	Liczba kartek w urnach wyborczych	Liczba odpowiedzi „tak”	Liczba odpowiedzi „nie”
56.	Przedstawicielstwo w Moskwie	264	258	20	0	258	256	2
57.	Przedstawicielstwo w Tallinnie	33	31	1	0	31	31	0
58.	Republika Armeni	388	358	0	0	358	341	13
59.	Smoleński	70	70	0	0	70	67	3
60.	Obwód tiuński	430	398	0	0	396	381	13
	Ogółem	2652738	2247810	153338	162920	2241992	2028339	147040

Przewodniczący Republikańskiej Komisji Wyborczej w wyborach deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej J. BULAWAS

Sekretarz Republikańskiej Komisji Wyborczej w wyborach deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. RINKEWICIUS

Senatorowie i posłowie RP spotkali się z polską frakcją

Niedawno na Litwie gościła kolejna 11-osobowa grupa senatorów i posłów RP, którzy przybyli tu, aby obserwować przebieg sondażu. Odwiedzili oni wiele dzielnic wyborczych w rejonach wileńskim, solecznickim, a także w Ignalinie, Smieckusie.

W poniedziałek senatorowie Gabriela Cwojdziska, Stanisław Zak, Maciej Krzanowski, posłowie Jan Król, Piotr Polanski, Jerzy Zdrada, Marek Jurek, Walerian Pańko spotkali się z polską frakcją naszego parlamentu. Zaczęło się goście reprezentują Klub Parlamentarny „Unia Demokratyczna” a także Obywatelski Klub Parlamentarny. Opowiedzieli oni o wrażeniach, jakie odnieśli goszcząc na Wileńszczyźnie.

Sytuacja i stanowisko Polaków na Litwie jest różni-

ko. Każda z tych postaw ma swe przyczyny, rękawice dramatyczne — mówi Jan Król. Uważam, że należy przede wszystkim zapanować nad sytuacją, zapanować nad tym, co w naszym kraju jest — zamykał na polską reję senat — kontynuował Marek Jurek. Deputowani frakcji polskiej poruszyli aktualne problemy polityczne, wojskowe, gospodarcze, kulturalne, oświatowe, społeczne. Wymieniono też zdania na temat możliwości okazania pomocy w ich rozstrzygnięciu.

1. NASZE RODOWODY

Skąd jesteśmy? Inaczej — jak i kiedy pojawili się Polacy na Litwie? Krają na ten temat wiele zdań, często nieobiektywnych. W ostatnim okresie w miejscowej prasie pojawiały się wypowiedzi, które nasi rodacy odbierali jako obraźliwe. Polacy Litwy uważają siebie za rdzenną ludność tej ziemi, którą kochają nadzwyczaj.

W odróżnieniu od skupisk polonijnych na świecie, polska grupa na Litwie składa się nie tylko z emigrantów, którzy musieli opuścić ojczyznę, lecz i z osób, które znalazły się poza granicami Polski z przyczyn od nich niezależnych, to jest wskutek zmian polityczno-terytorialnych po drugiej wojnie światowej (Wilnijszczyzna). Ponadto składa się ona z potomków Polaków, którzy od pokoleń mieszkają na terytorium litewskim. Jest wśród nich zapewne jakaś grupa, od kilku wieków spolonizowanych autochtonów, co skłania do wykorzystywania nacionalistycznej opinii głoszących, że w tym miejscu, na Litwie, nie ma Polaków spolonizowanych. Litwini, jakie dyskusje prowadzą donad, Polacy ze złwej strony mogą mówić o zlitwinizowanych przy zrużenizowanych Polakach. Istotnie byoby rozpowszechnienie poglądu, iż o narodowości świadczy głębokie przywiązanie do języka, tradycji i dziedzictwa kulturowego, a jednocześnie głębokie przywiązanie do miejsca zamieszkania. To ostatnie winno uwzględnić miary warunków politycznych i z należytym rozumieniem zeznosi.

Słynna inwokacja Adama Mickiewicza „Litwo! Ojczyzno moja!” jest wspomnieniem rodzinnego ukochanego domu będącego w czasie rozbrodów jakby częścią zabudowy zamku – Rzeczypospolitej Obojga Narodów. To ją właśnie w testamentach – zdając sobie sprawę z odrębności dwóch państw – pozostawili jej mieszkańcom bezpośrodkowy król Korony Polskiej i Wielki Książę Litewski Zygmunt August w 1572 r.: „aby będąc obywatelami tak Korony jak i W. Ks. Litewskiego byli jednym nierozdzielnyim, w wielki ciałem, jednym narodem, i jedną nierozdzielnią Rzeczpospolitą”.

Jak to więc było i jak to jest!

Jak to więc było i jak to jest!

Wbrew powszechnej opinii, zarówno międzystanowa jak i terytorialna ruchliwość mieszkańców Korony Polskiej znana była i w średniowieczu, i w czasach nowożytnych. Stawiano jej tamy, lecz nawet chłopom nie można było zabronić dążenia do poprawy bytu.

uzewnętrzniania swych potrzeb, motywacji dla zrobienia kariery. Przekraczano więc bariery stanowe, w naturalny sposób przebiegały migracje, zwłaszcza w pasach przygranicznych.

Pierwsi Polacy znaleźli się na Litwie w początkach XIII w. jako jeńcy, osadzeni na ziemiach rzadko zaludnionej Litwy. Ten sam cel miały migracje z przeludnionej Mazowsza i innych ziem Korony na Podlasie, Polesie i żaniemeńskie puszcze. Obok Polaków zasiadali stopniowo też ziemie Litwini, Żmudzi i Rusini. Było to korzystne dla wojowniczych władców litewskiego państwa, wielkiego dzięki podbojowi ruskich ziem. O zwróceniu jeńców mówił jeden z warunków sławnej unii w Krewie z 1385 r., która związała na 5 wieków Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie. Jego terytorium stanowiło 2/3 obszaru obu państw, gęstość zaludnienia zaś tylko około 4-5 osób na 1 km² w Koronie — tyle co na Litwie dwa wieki później.

Po unii i po przyjęciu przez Litwę chrztu w obrządku łacińskim /1387/ Polacy przyjeżdżali w charakterze duchownych i różnego rodzaju dzwornów, kupców itd. Pierwszym biskupem w Wilnie został Andrzej Jastrzębiec /1387-98/ i jego trzech następców. Do 1550 r. Polacy stanowili około 30 proc. ogółu kapłanów wileńskich. Obejmowali też parafie, choć Litwini zastrzegali sobie pierwszeństwo. Polacy również – z braku miejscowych – organizowali pierwsze konwenty zakonne. W połowie XVII w. było około 200 parafii i 95 klasztorów.

Już na dworze W. Ks. Wi-
tolda kariery zrobili: Jakub z
Kobyłan, Mikołaj Siepiński, Mi-
kołaj Cebulka, Bartłomiej z Gór-
ki, Jan Lutkowiec z Brzezia itd.
W końcu XV w. słynął z pol-
skich wykształconych huma-
nistów wileński dwór ks. Alek-
sandra, następnie Polakami ota-
czała się królowa Bona. Prze-
ształcenia gospodarki w wy-
niku tzw. reformy włoczeń by-
ły dziełem głównie braci Chwał-
czewskich z Kalisiego. Od sa-
mego początku też, choć Pola-
cy do unii lubelskiej byli trak-
towani w prawie litewskim jako

rodziny, osiedlali się oni na różnych warunkach. Zawierało też małżeństwo, nie tylko pośród magnatów, najwcześniejszej Radziwiłłowie, strajczacych, Chodkiewiczów, Hlebowiczów. W końcu XVI w. wśród 100 złotych rodzin magnackich i szlacheckich byli też Polacy. Wprawdzie nie osiągnęli jak na Ukrainie i zasciankach Mazowsza/ oszalałymię kariery stanowej, niemniej widu z nich, już przed unię podwyższyło swój status społeczny. Przykładem niech będą drobny szlachciz z Wielkopolski Andrzej Wolan, na Litwie sławny pisarz kalwiński, który otrzymał od Zygmunta Augusta dwie posiadłości i dwa starostwa.

Ludność z korony /Mazow-
szanie, Małopole, Wielko-
polanie, Ziemi Sieradzko-
wiczkie, Kujawskie, ale też
z Prus, Pomorza, Śląska /prze-
mieszczała się znacznie szybko
na ziemię Litwy po zmianie
kwalifikacji prawnych po unii
lubelskiej w 1569 r. Już w
XVII w., sądząc z nazwisk
względnie łatwiej wyłonić polsk
rodzin; imiona bardziej mylą ze
względem na postępującą chrysti-
anizację/ Polacy stanowili
ok. 40 proc. ogółu załudnienia
na przykład w Kiejdanach w
1604 r., Gieranonach 1614 r. i
w Birżach w 1666 r. — około
10 proc. ogółu. Wiek później
w miastach wschodniej Białoru-
li i odsetek ten był podobny.
Ziemi Wielkiego Księstwa Lit-
ewskiego były atrakcyjnym
terenem z powodu obfitych zie-
ni i lasów oraz łatwości sta-
nowisk; ze względu na potrze-
wy kultury i oświaty, adminis-
tracji itd. Wróżyło to możliwość
podwyższania i pozycji stano-
wej.

/Cdn./
 Maria Barbara TOPOLSKA.
 Grzegorz BŁASZCZYK
 Poznań

Fot. J. Szostakowski

sztabu Okręgu Radomsko—Kieleckiego AK.

Był dowódcą o dużej wiedzy i odwadze, cechował go serdeczny stosunek do podwładnych, do ludzi. W trudnych chwilach wykazywał hart ducha. A życie spędziło mu ich. Aresztowany w czerwcu 1945 r. przez UB, ranny podczas próby ucieczki, był więziony do października 1953 r. Zrehabilitowany został w 1965 r. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wirtuti Militari oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Nie znalazłem Go osobiście, ale zainteresowanie, jakie wykazywał wobec byłych żołnierzy AK Wileńszczyzny, bardzo mi przybliżyło Wojciecha Borzobohatego jako człowieka, zionka, przynajmniej wileńskich akowców. Jego przykład inspirował i inspiuje mnie nadal jako dziennikarza do kontynuowania tematyki akowskiej na łamach „Kuriera Wileńskiego”, do przygotowywania nowych publikacji o osobach byłych żołnierzy AK Ziemi Wileńskiej.

Jerzy SURWIŁO



13 LUTEGO
Ostrożny, zastanawiający się
— osiąga powodzenie we
współdziałaniu z innymi.

Starannie obmyśla i oblicza swe uczynki. Wpływa dodatnio na swe otoczenie. Jeżeli idzie za głosem swego serca i połączy się w miłości z drugą istotą — staje się wówczas bardzo pożytecznym członkiem społeczeństwa.

Wadą tych urodzin jest — jak twierdzi otoczenie — pew-

ŚRODA, 13 LUTEGO

Telewizja Polska

10.00 – Wiadomości poranne.
ne. 10.10 – Dmowski przed-
szkole. 11.00 – „Dynastrya”
(69) – serial prod. USA. 12.00
– 15.55 – Telewizja edukacyjna
17.00 – Wiadomości popołu-
dniowe. 17.10 – Wideo – Top.
17.20 – „Jeden rok w pełnej
szkole” (5) – serial prod.
czechosłowackiej. 18.00 – Relacja
z finałów mistrzostw Polski
w skate-boardingu. 18.15 –
Telexpress. 18.35 – „System”
– publicystyka międzynarodowa.
19.00 – 10 minut. 19.10 –
Klinika zdrowego człowieka.
19.30 – „Po czasach wojen” –
film doc. 20.15 – Dobrano.
20.30 – Wiadomości. 21.05 –
„Dynastrya” (69) – serial prod.
USA. 21.55 – „Dawno temu
ciocihomy” (2) – film doc.
22.25 – Puchar Świata w Narciarstwie
Klasycznym. 22.55 –
Wiadomości wieczorne. 23.10
– Program publicystyczny.

Moskwa 1

5.30 — Poranek. 8.00 — Po-
mysłowy kurier. 8.15 — Dla dzie-
ci. 9.00 — Film fab. 9.50 —
Film animowany. 10.10 — Film
fab. „Rycczer Chin”. 11.00 —
TSN. 11.15 — „Rycczer Chin”.
Odc. 2. 14.15 — Film fab. 15.10
— Film dok. 15.50 — Koncert.
16.25 — Godzina dla dzieci.
17.25 — Muzyka ludowa. 18.15
— Rozmowy niedyplomatyczne.
18.40 — Film dok. /Chiny/.
19.10 — Film fab. /Chiny./.
20.00 — Czas. 20.45 — Film
fab. /Chiny/. 22.10 — Koncert.
23.20 — TSN. 23.40 — Film
fab. „Opozycja”. 0.35 — Film-
balet.

Moskwa II

10.05 — Zdrowie. 10.35 —
Spiewają studenci. 10.55 — Mis-

Wyrazy głębokiego współczucia Irenie Litwinowicz z powodu utraty ukochanej **Matki** składają zespół Polskiego Teatru Ludowego i pracownicy Wileńskiego Pałacu Kolejarzy.

ZAMIENIE

Mieszkanie w Wilnie na mieszkanie w Polsce.
Zwracać się: Wilno, tel. 44-56-73.

Kalendarium

- ◆ Sroda (13.II) jest 44 dniem 1991 r. Do końca roku — 321 dni.
- ◆ Znak Zodiaku — Wodnik (do 20.II).
- ◆ Imieniny: Grzegorza, Katarzyny, Swietłany.
- ◆ Wschód Słońca — 7.48, zachód — 17.20. Długość dnia — 9 godz. 32 min.

KURIER Wileński

Informacji udzielamy pod nr tel. 61-15-16

na słabość moralną, dą-
spolują za wszelką cenę
w wszelkich rozmiarach
miast ruszyć się, nie
atakują bronią, nie
sów — napływają
wzskazuje na
jace się w
dyktach, nie
właszeza
podają się
gdyż się raz
walkę lub zmagania
myślą tylko o
najprędzej
ka. Pod
ka — naciskiem
niu, dyskusji — się z
w owolnym
po kroku. Gdy jednak
się nieco rozjaśni, a
oczyści, okazuje się, że
tym samym: mijszce,
broni swych
cydowanie, a intelekt
możliwni, nie podają
wplywom

trzostwa świata w narciarstwie
12.45 — Abonament muzyczny
13.45 — Film dok. 14.15 — 15.45
rańska muzyka ludowa
— Ekran dokumentalny
17.25 — Hokej na lodzie
— Czas. 20.45 — Na
RFSRR. 21.15 — TV prze
wienie.

Telewizja Polska

10.00	Władomości	10.00	Władomości
ne, 10.10	Domowe	10.10	Domowe
szojko, 10.40	Herkułes	10.40	Herkułes
rot - detektyw	(2)	10.40	Herkułes
kryminalny	prod. angielski	10.40	Herkułes
12.00-15.55	Telewizja	10.40	Herkułes
kacyjna, 7.00	Władomości	10.40	Herkułes
popołudniowe, 17.10	Władomości	10.40	Herkułes
Top, 17.20	Dla młodych	10.40	Herkułes
dzów, 18.15	Telewizja	10.40	Herkułes
18.35	"Spojrenia"	10.40	Herkułes
cystyka międzynarodowa	19.10	10.40	Herkułes
10 minut, 19.10	"Głosy"	10.40	Herkułes
polski	film d. 19.45	10.40	Herkułes
Magazyn katolicki, 20.15	Władomości	10.40	Herkułes
branco, 20.30	Władomości	10.40	Herkułes
21.05	"Herkułes Poin"	10.40	Herkułes
detektyw	(2)	10.40	Herkułes
prod. angielski, 22.00	Władomości	10.40	Herkułes
gaz, 22.30	Interpolacja	10.40	Herkułes
Władomości wieczorne, 23.00	Władomości	10.40	Herkułes
Mistrzostwa Świata w	Władomości	10.40	Herkułes
riactwostw Kłasywnych	Władomości	10.40	Herkułes

Moskwa 1

5.30 — Poranek. 8.00 — MSW informuje. 8.15 — Godzina dla dzieci. 9.15 — Film fab. 10. — Koncert. 10.10 — Przewidywanie TV. 11.00 — TSN. 11. — Koncert. 14.00 — TSN. 14. — Film fab. 15.30 — Film fab. 16.10 — Pieśni. 16.35 — Film dla dzieci. 17.40 — Do lasu i więcej. 18.25 — Film fab. 19.10 — Film fab. 20.00 — Czarodziej. 20.45 — MSW informuje. 21.00 — Film fab. 22.15 — Ogród. 22.35 — Igrzysk Azjatyckich. 23.35 — TSN. 23.55 — Film fab. Opowiadania. 0.55 — Śpiewa S. B. zaryzu.

Moskwa II

7.00 — Gimnastyka 7.15 — Film n.p. 7.35, 9.35 — Film dok. 10.05 — Filmy o ochronie przeciwpożarowej. 11.05 — Film dok. 11.25 — Mistrzostwa świata w narciarstwie. 12.45 — Gimnastyka rytmiczna. 13.15 — Ekran dok. Rosji. 16.00 — Gimnastyka rytmiczna. 16.45 — Gimnastyka 17.15 — Film dok. 17.25 — Spisek na lodzie. 19.45 — Chór „Młoda” 20.00 — Na sesji RN RFSRR. 20.45 — Film fab. „Jamajka”

Pogoda

Litewska Służba Hydro-meteorologiczna przewiduje, że 15 lutego zachmurzenie, obfite opady śniegu, wiatr południowo-wschodni umiarkowany, temperatura 0-2 stopnie mrozu. W ciągu następnych dwóch dni opady śniegu. Temperatura nocny 14 lutego 2-7, w dzień 0-5 stopni mrozu. 15 lutego w nocny 5-10, w dzień 1-6 stopni mrozu.

Dziennik społeczny
ny Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej.
się od 1 lipca 1953 r.
Indeks 67218
Zam. Nr. 305
Cena 10 kop.